Kraków, 30 maja 2018 r.

**INFORMACJA PRASOWA**

**ZAPRASZAMY DO OBEJRZENIA WSYTAWY**

**„OUTSIDERZY Z KOBIERZYNA”, KTÓERA CZYNNA JEST**

**W SZPITALU IM. DR. JÓZEFA BABIŃSKIEGO W KRAKOWIE**

W budynku teatru Szpitala Specjalistycznego im. dr. Józefa Babińskiego w Krakowie czynna jest wystawa prac kilkudziesięciu artystów nurtu Art Brut z gromadzonej od ponad pół wieku szpitalnej kolekcji zatytułowana

**OUTSIDERZY Z KOBIERZYNA**

Kryzys psychiczny i hospitalizacja to bardzo trudne doświadczenie. Jeszcze trudniejsze bywa wychodzenie z kryzysu - próba powrotu do normalności. Niekiedy jednak jest to również czas, kiedy ujawniają się wcześniej ukryte i nieuświadomione talenty oraz nieprzeparta czasem chęć tworzenia, która odczuwana bywa nawet jako rodzaj wewnętrznego przymusu.

Od lat 60-tych z inicjatywy p. dr Noemi Madejskiej tworzono warunki, by te pojawiające się talenty mogły się rozwijać., Działania te podjął następnie dr Andrzej Kowal, który jako Dyrektor Szpitala w latach 1989 -2003 decydował o tworzeniu kolejnych pracowni, które umożliwiały różne twórcze aktywności. Tak powstała szpitalna kolekcja licząca około 4000 prac. Obecnie pracownia terapii zajęciowej jest standardem w każdym szpitalnym oddziale. Terapeuci i lekarze nadal starają się zachęcać do tworzenia i wspierają malujących, rysujących, ale też piszących pacjentów.

Gromadzone w Szpitalu rysunki i obrazy to również ważne źródło poznania chorego, jego przeżyć i emocji, które nie zawsze dają się wypowiedzieć czy opisać słowami. Zapraszamy do obejrzenia prac 15 artystów, z których część wpisała się na zawsze do dziejów polskiego i światowego *Art Brut*.

Różne są ich historie, różnego rodzaju traum doświadczyli. Malując czy rysując stosują rozmaite środki artystycznego wyrazu. Wspólne jest im czerpanie bardziej z własnego wnętrza i wyobraźni niż z otaczającego świata oraz często obojętność wobec schematów i tradycji tak zwanego Świata Sztuki (Art World) . Nierzadko tworzą oni tak, jakby „nie istniała żadna historia plastyczna”, nie odwołują się do niej lub interpretują ją po swojemu. Dlatego ich dzieła są niezwykle oryginalne, nierzadko odległe od wszystkiego tego, do czego przyzwyczaiły nas muzea, galerie czy artystyczne salony.

Dla pani **Renaty Bujak** ważne są religijne przeżycia, maluje postaci świętych sceny religijne, tworząc formy z niewielkich komórek o różnych kształtach, które następnie wypełnia jasnymi żywymi kolorami.

Obrazy pana **Mirosława Śledzia,** który uczestniczył w organizowanych przez Szpital plenerach malarskich, choć nawiązujące nieco do stylistyki kubizmu szczególnie Pabla Picassa, są jednak na wskroś oryginalne.

Pan **Michał Gagatek** w swoich, chciałoby się powiedzieć impresjonistycznych, a nawet nieco abstrakcyjnych pejzażach pokazywanych na wystawie okazuje się niezrównanym kolorystą.

Pan **Andrzej Dobosz** także zbliża się do abstrakcji syntetyzując formy umieszczone najczęściej na tle równie schematycznie traktowanego pejzażu.

**Pani N.N.** w przypominających barwne kilimy obrazach maluje serca i kwiaty. Kompozycje bliskie motywowi mandali, mogą być interpretowane zgodnie z teorią wybitnego psychiatry i filozofa Karla Jaspersa, jako droga do odzyskiwania wewnętrznej równowagi.

Trzy niewielkie obrazy **Tadeusza Głowali** pokazują jego własny indywidualny styl, gdzie formy budowane są charakterystycznymi, przypominającymi mozaikę barwnymi geometrycznymi elementami. Pojawiają się tu również motywy związane z pobytem w kobierzyńskim Szpitalu.

Nieżyjący już **Jan Olszak** – absolwent rzeźby w krakowskiej ASP spędził w Szpitalu Babińskiego wiele lat. Był owładnięty pędem do tworzenia, niemal kompulsywnym pragnieniem malowania. Pozostawił najbardziej może realistyczne obrazy, choć zawsze pełne ukrytych symbolicznych treści.

Wreszcie prace pana **Władysława Wałęgi** ostatniego z twórców prezentowanych w sali głównej Teatru, który w Szpitalu zaczynał swoją twórczą drogę. Jego prace przypominające dzieła surrealistów są niekiedy ponure i mroczne, zawsze pełne symbolicznych znaczeń, a czasem - jak wykonany specjalnie na stulecie Szpitala Babińskiego obraz - zawierają zaczerpnięte stąd motywy, zawsze jednak pozostając osobistymi opowieściami autora.

W sali bocznej, na prawo od wejścia, obok interesujących prac panów **Draba i Gutowskiego** pokazane zostały *Twarze*. Nie zawsze są to portrety czy autoportrety, niekiedy bowiem mocno zdeformowane stanowią wyraz targających Autorami emocji i przeżyć. To właśnie na twarzy najwyraźniej widoczne się emocje, odczucia i nastroje. Z niej najwięcej potrafimy odczytać. Tak jest i tutaj. Nieobecne wyobcowane z rzeczywistości monumentalne głowy wyrzeźbione przez **Edwarda Sutora** kontrastują z delikatnymi wykonanymi pastelami postaciami rysowanymi przez panią **Katarzynę Grandę** oraz z pracami M**arii Wnęk** „malarki znanej po całym świecie” jednej z najsłynniejszych polskich outsiderek, której prace zobaczyć można w wielu europejskich kolekcjach. Pełne zdeformowanych form są obrazy **Kazimierza Opioły**, które zdaja się być sposobem na wyładowanie wewnętrznej trawiącej artystę agresji, obok raczej spokojnych choć niekiedy niepokojących utrzymanych w pastelowych barwach obrazów namalowanych przez **Włodzimierza Stepuro.** Te cześć ekspozycji zamykają melancholijne i refleksyjne, choć niekiedy nie pozbawione ekspresjiobrazy **Ignacego Niedojadły.**

Wszystkie one zapraszają do dialogu**,** zachęcają do zrozumienia uczuć i emocji twórców, których udziałem stała się choroba i którzy dzięki niej może odnaleźli swój talent i drogę właśnie w sztuce.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania działającemu od 20 lat przy Szpitalu Warsztatowi Terapii Zajęciowej za oprawę prac i gorąco polecają jego usługi w tej dziedzinie.

**Wystawa dostępna jest w dniu powszednie w godzinach od 9.00 do 15.00**

**po uprzednim umówieniu telefonicznym lub e-mailowym (tel. 12 65-24-469,**

**e-mail: maciej.bobr@babinski.pl).**

Maciej Bóbr

Rzecznik Prasowy

Szpitala Specjalistycznego

im. dr. Józefa Babińskiego w Krakowie